

Protokół nr 22 posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego Budownictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

W dniu 25 maja o godzinie 16.00 zostało zwołane XXII posiedzenie komisji Rozwoju Gospodarczego, Budownictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Komisja obradowała w następującym składzie (lista i podpisy w załączniku)

1. Michał Olejniczak – przewodniczący
2. Zdzisław Łomaszewicz
3. Brygida Zabrocka
4. Anna Minkiewicz
5. Jacek Mikulski
6. Bożena Lemisz
7. Danuta Puślecka
8. Agata Patalan – Pawłowska
9. Maciej Bernat
10. Tomasz Marciniak
11. Krzysztof Lisiecki

Przebieg posiedzenia w Czaplinku
WPLYNEŁO
data 31.05.19r. podpis Burdziejuk
liczba załączników
zarejestrowano pod poz.
przeznaczono

Osoby spoza komisji:

1. Burmistrz Czaplinka - pan Adam Kośmider
2. Zastępca Burmistrza Czaplinka - pan Zbigniew Dudor
3. Przewodniczący Rady Miejskiej w Czaplinku – pan Wacław Mierzejewski
4. Mieszkańcy miasta i Gminy Czaplinek (załącznik lista obecności 91 osób)

Porządek spotkania

1. Problematyka dotycząca megafermy,
2. Sprawy różne.

Posiedzenie komisji miało rozpocząć się o godzinie 16.00, ze względu na bardzo duże zainteresowanie i troską o naszą Gminę mieszkańców, brak wolnych miejsc w sali narad i dostarczeniu dodatkowych krzeseł, rozpoczęło się o godzinie 16.10. Mimo tego i tak część przybyłych gości musiała pozostać na korytarzu i na stojąco brać udział w obradach komisji. Taka duża frekwencja po raz pierwszy na komisji świadczy o tym, że temat, który będzie poruszany jest bardzo ważny dla społeczeństwa i dalszego rozwoju Gminy Czaplinek.

Na początku przewodniczący komisji Michał Olejniczak przywitał pana Burmistrza Czaplinka Adama Kośmidra, przewodniczącego Rady Miejskiej Wacława Mierzejewskiego, panie i panów radnych przybyłych na komisję oraz wszystkich przybyłych gości. Przewodniczący przedstawił tematy spotkania komisji punkt pierwszy problematyka dotycząca megafermy i punkt drugi sprawy różne. Państwa raczej będzie interesowała megaferma. W celu

organizacyjnym ze względu na brak mikrofonu i brak mocnego głosu u przewodniczącego proszę o ciszę tak, abyśmy nie musieli się nawzajem przekrzykiwać. Przewodniczący poprosił uczestników o zadawanie pytań na temat i wzajemnym poszanowaniu się, głosu udziela przewodniczący spotkania, przewodniczący na początku chce przedstawić strategię Gminy Czaplinek na lata 2014-2020, ochrona środowiska w zagospodarowaniu przestrzennym i przy realizacji inwestycji, udział społeczeństwa w postępowaniu w sprawie ochrony środowiska i jako Radny Rady Miejskiej w Czaplinku chciałbym się odnieść do wpisów na FB. Następnie oddam głos panu Burmistrzowi aby wypowiedział się na temat megafermy. Po wypowiedzi pana Burmistrza w pierwszej kolejności zadawać będą pytania radni, po wyczerpaniu pytań przez radnych, pytania zadawać będą goście przybyli na komisję po podniesieniu ręki do góry. Przewodniczący jeszcze raz poprosił o wzajemny szacunek, abyśmy nie robili chaosu, aby każdy mógł spokojnie zadać pytanie, z chwilą gdy nie będziemy tego przestrzegać będą ogłaszane przerwy. Jesteśmy tutaj po to abyśmy państwa wysłuchali, wysłuchali głos społeczeństwa zanim podejmiemy jakąkolwiek decyzję, chcielibyśmy skonsultować się właśnie z państwem, to państwa nas wybierali i my mamy służyć państwu – tak? Chciałbym przypomnieć strategię Gminy Czaplinek na lata 2014- 2020 dlatego, że jako Radni Klubu Przyjaciół Czaplinka byliśmy współautorami tej strategii. Dla Radnych z Klubu Przyjaciół Czaplinka jest to jak „dziesięć przykazań”,

- bardzo przepraszam, gdyby pan miał mikrofon bo tam na korytarzu jest dużo ludzi i żeby oni też mogli usłyszeć- przerwa jedna z uczestniczek.
- przewodniczący przepraszam ale nie mamy dlatego proszę o ciszę, aby inni mogli usłyszeć.

Przewodniczący przepraszam i dodaje, że spotkanie jest nagrywane na nośniku elektronicznym i jeszcze raz prosi o właściwe wypowiedzianie się. Po czym kontynuuje spotkanie.

Dla terenu całej Gminy sporządzone zostało Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Czaplinek zatwierdzone przez Radę Miejską w Czaplinku uchwałą nr XLIII/372/09 r. z dnia 18 września 2009 r. w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Czaplinek. Na podstawie w/w Studium wyliczone zostały przybliżone powierzchnie przeznaczone pod poszczególne funkcje:

Hydrologia, Wody powierzchniowe. Szczególnym walorem przyrodniczym gminy Czaplinek, oprócz rzeźby terenu, jest jej układ wodny. Wody te są nie tylko wyróżnikiem tej gminy, ale przede wszystkim Drawskiego Parku Krajobrazowego, który swym zasięgiem obejmuje 55% powierzchni gminy Czaplinek. Wody powierzchniowe, na tym terenie, reprezentowane są przez rzeki, strumienie oraz sieć kanałów i rowów, w tym melioracyjnych. Przez obszar gminy Czaplinek przebiega główny dział wodny oddzielający dorzecze

Odry od zlewni Parsęty, należącej do zlewni rzek Przymorza. Pod względem występowania jezior, stawów i innych stałych i okresowych zbiorników wód stojących gmina jest zaliczana do gmin o najwyższej jeziorności.

Gmina jest jedną z najbogatszych pod względem liczby jezior w województwie zachodniopomorskim. Wg Studium gminy Czaplinek (2001) w gminie leży, w całości lub w części, 9 jezior liczących ponad 100 ha. Część jezior jest wykorzystywana jako kąpieliska. Takimi jeziorami są: Drawsko, Machliny Małe, Kaleńsko, Głębocek. O jeziorach państwu nie będę czytał, bo doskonale państwo je znają.

Atrakcje turystyczne: Czaplinek należy do gmin o dużej atrakcyjności turystycznej. Decydują o tym warunki przyrodniczo-krajobrazowe, jakość środowiska naturalnego oraz dotychczasowe inwestycje w sferze infrastruktury turystycznej. Charakterystycznym elementem krajobrazu są jeziora: w północnej części gminy rynnowe- wąskie i długie z wystrzępioną linią brzegową; w południowej- mniej liczne, płytsze i o bardziej regularnym kształcie. Największą atrakcję turystyczną stanowi jezioro Drawsko (1.872 ha), drugie co do głębokości jezioro w kraju (83m), z licznymi zatokami, półwyspami oraz wyspami, wśród których jest Wyspa Bielawa- piąta co do wielkości wyspa śródlądowa w Polsce. Oprócz mnogości wód powierzchniowych cechą szczególną gminy jest również jej duża lesistość, która przekracza 40% ogólnej powierzchni. Północną część gminy porastają przepiękne lasy bukowe i mieszane, szczególnie ładnie wyglądające jesienią, gdy mienią się wszelkimi odcieniami żółci i czerwieni. W południowej części gminy rosną bory sosnowe lub mieszane z przewagą sosny. W runie licznie występuje czarna jagoda, jesienią grzyby- szczególnie podgrzybki. Najlepsze jagodziska i najbardziej grzybne lasy rozciągają się na południe od Machlin. Na terenie gminy wytyczone i oznakowane są liczne szlaki: piesze, rowerowe, przyrodnicze, kajakowe i konne, o łącznej długości przekraczającej 200 km. Wszystkie prowadzą przez najciekawsze fragmenty okolic Czaplinka, umożliwiając poznanie historii geologicznej ziemi czaplineckiej oraz świat flory i fauny. Do najpiękniejszych i najbardziej znanych szlaków w Polsce należy szlak kajakowy Drawy im. Kardynała Karola Wojtyły, biorący swój początek w Czaplinku na jeziorze Drawsko. Równie ciekawy jest szlak kajakowy Dobrzycy, wiodący przez przepastne, pełne zwierząt lasy. Ponad 60 km długości liczą szlaki konne w gminie. Wiodą wokół szczególnie pięknych jezior: Dołgie i Komorze. Wraz z innymi na Pojezierzu Drawskim, stanowią wyjątkowo atrakcyjną ofertę aktywnego wypoczynku dla miłośników jazdy konnej. Przez najcenniejsze pod względem przyrodniczym fragmenty gminy prowadzą szlaki piesze i rowerowe. Są wśród nich trasy stosunkowo łatwe, do pokonania nawet przez dzieci, są też adresowane do wąskiego grona odbiorców, którzy wiedzą co chcą zobaczyć i w jakim celu podejmują wysiłek poznawczy. Do szczególnych atrakcji turystycznych

zaliczane są: - Ścieżka przyrodnicza „Spyczyna Góra”; - Ścieżka przyrodnicza „Wyspa Bielawa”- z wieżą umożliwiającą obserwowanie zwierzyny; - Ścieżka przyrodnicza „Jezioro Prosino”- ostoja lęgowa ptactwa: m.in. kolonia czapli siwej; - Ścieżka przyrodnicza „Brunatna Gleba” - Ścieżka przyrodnicza Kukówka – najwyższe wzniesienie w Gminie Czaplinek – KUKÓWKA (206 m n.p.m.). Na terenie Gminy Czaplinek znajdują się również zabytki tj. kościół pw. Św. Trójcy. Jest to najstarsza murowana budowla Czaplinka wzniesiona prawdopodobnie w końcu XIV lub na początku XV wieku w miejscu, gdzie - jak twierdzi większość badaczy - stał wcześniej zamek templariuszy. Obecną postać kościoła zawdzięcza przebudowie dokonanej w XVIII wieku po zniszczeniach dokonanych przez pożar w 1725 roku. Bryła kościoła ukierunkowana jest wzdłuż osi wschód-zachód (tzw. kościół orientowany) i nosi dość wyraźne ślady wcześniejszych założeń architektonicznych pochodzących z okresu sprzed odbudowy po pożarze. W kościele znajduje się barokowy drewniany ołtarz baldachimowy i klasycystyczna ambona z I poł. XIX wieku. Obok kościoła znajduje się drewniana dzwonnica kozłowa. W Gminie Czaplinek są jeszcze inne zabytki chociażby Pałac w Siemczynie czy ruiny zamku w Starym Drawsku. W Siemczynie, w dużym, liczącym około 3,4 ha, założonym jeszcze w latach 30-tych XVIII wieku, parku, składającym się z dębów, lip, klonów, świerków, kasztanowców, pięknej grabowej alei, kryje się największy i najpiękniejszy w okolicach Czaplinki pałac. Wybudowany został w latach 1722-1728 w stylu barokowym, później został powiększony i przebudowany. Wzniesiono go na planie podkowy, z aneksem pośrodku, część środkowa nakryta jest mansardowym dachem, lewe skrzydło piętrowe, prawe to niska przybudówka. Z dawnego wyposażenia pozostało niewiele, są fragmenty dwóch kominków, resztki jednego pieca z holenderskich kaflami, oraz gipsowe sztukaterie w jednej z sal pałacowych na piętrze. Do końca XVIII wieku pałac był własnością von Goltzów, w XIX wieku należał do rodu von Armin, do 1945r. należał do rodziny von Bredow. Obecnie pałac jest własnością prywatną, ale właściciele dążą do jego odrestaurowania

W trakcie przedstawiania społeczeństwo zaczęło się niecierpliwić i wyrażać swoje niezadowolenie poprzez pomrukiwanie. Przewodniczący przypomniawszy, że będzie robił przerwy jeśli to będzie konieczne. Chciałbym państwu przypomnieć o jakim programem szedłem do wyborów i ten program chcę zrealizować. Mogę streszczać. Analiza SWOT

Co jest ważne dla przyszłości 1. To, co poprawia atmosferę współpracy w gminie, integruje ludzi; 2. Wspiera rozwój, zmiany na lepsze; 3. Wspiera przedsiębiorczość, w tym młodych; 4. Jest trwałą wartością, trwałym lokalnym zasobem; 5. Jest oryginalne, nasze, unikalne; 6. Tworzy warunki do pozyskiwania kapitału i finansowania zewnętrznego. W sensie negatywnym były to kryteria jak niżej: Co zagraża przyszłości 1. To, co pogarsza atmosferę współpracy w gminie, dezintegruje ludzi; 2. Przeszkadza przedsiębiorczości, inwestorom; 3. Utrudnia realizację ważnych strategicznych celów; 4. Niszczy zasób lokalny; 5. Zimniejsza konkurencyjność gminy; 6. Pogarsza jakość życia; 7. Tworzy zagrożenia fizyczne dla ludzi; 8. Odszczepia otoczenie.

Słabe strony 1. Niezagospodarowane jezioro Drawsko (dotyczy nie tylko terenu Czaplinka), w tym Bielawy, 2. Nieład architektoniczny w mieście, zły stan techniczny budynków i dróg, szczególnie dotyczy to centrum, 3. Zły stan gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta i gminy, 4. Krótki sezon turystyczny.

Zagrożenia 1. Słaba gospodarka rybacka, 2. Fatalny stan dróg, 3. Obostrzenia obszarów specjalnej ochrony DPK i Natura 2000.

Mocne strony 1. Jezioro Drawsko, 2. Lasy 44 % obszaru gminy, 3. Rzeka Drawa, 4. Duża ilość małych, czystych jezioro.

Szanse 1. Lotnisko w Broczynie, 2. Produkty lokalne, 3. Przemysł nieuciążliwy dla środowiska.

Ostatecznie wypracowano następującą wizję: Czaplinek – atrakcyjne centrum turystyczne nad jez. Drawsko z bogatym dziedzictwem kulturowo-historycznym. Tu kwitnie przedsiębiorczość i rozwija się przemysł nieuciążliwy dla środowiska naturalnego. Jakość życia jest na wysokim poziomie, z dobrą infrastrukturą, różnorodną ofertą kulturalną, rozrywkową, sportową i rekreacyjną.

Jeżeli państwo chcą się zapoznać szczegółowo zapraszam do lektury, na stronie internetowej Urzędu Czaplinka taka informacja jest zamieszczona.

Następną rzeczą, którą państwu pragnę przedstawić jest ustawa ochrony środowiska

1. Zasady zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska stanowią podstawę do sporządzania i aktualizacji koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju, strategii rozwoju województw, planów zagospodarowania przestrzennego województw, studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
2. W koncepcji, strategiach, planach i studiach, o których mowa w ust. 1, w szczególności:

1) określa się rozwiązania niezbędne do zapobiegania powstawaniu zanieczyszczeń, zapewnienia ochrony przed powstającymi zanieczyszczeniami oraz przywracania środowiska do właściwego stanu;

2) ustala się warunki realizacji przedsięwzięć, umożliwiające uzyskanie optymalnych efektów w zakresie ochrony środowiska.

3. Przeznaczenie i sposób zagospodarowania terenu powinny w jak największym stopniu zapewniać zachowanie jego walorów krajobrazowych.

Art. 72. Sposoby utrzymania równowagi przyrodniczej i racjonalnej gospodarki zasobami

1. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego zapewnia się warunki utrzymania równowagi przyrodniczej i racjonalną gospodarkę zasobami środowiska, w szczególności przez:

1) ustalanie programów racjonalnego wykorzystania powierzchni ziemi, w tym na terenach eksploatacji złóż kopalin, i racjonalnego gospodarowania gruntami;

2) uwzględnianie obszarów występowania złóż kopalin oraz obecnych i przyszłych potrzeb eksploatacji tych złóż;

3) zapewnianie kompleksowego rozwiązania problemów zabudowy miast i wsi,

ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki wodnej, odprowadzania ścieków, gospodarki odpadami, systemów transportowych i komunikacji publicznej oraz urządzania i kształtowania terenów zieleni;

4) uwzględnianie konieczności ochrony wód, gleby i ziemi przed zanieczyszczeniem w związku z prowadzeniem gospodarki rolnej;

5) zapewnianie ochrony walorów krajobrazowych środowiska i warunków klimatycznych;

5a) uwzględnianie potrzeb w zakresie zapobiegania ruchom masowym ziemi i ich skutkom;

6) uwzględnianie innych potrzeb w zakresie ochrony powietrza, wód, gleby, ziemi, ochrony przed hałasem, wibracjami i polami elektromagnetycznymi.

2. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, przy przeznaczaniu terenów na poszczególne cele oraz przy określaniu zadań związanych z ich zagospodarowaniem w strukturze wykorzystania terenu, ustala się proporcje pozwalające na zachowanie lub przywrócenie na nich równowagi przyrodniczej i prawidłowych warunków życia.

3. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego określa się także sposób zagospodarowania obszarów zdegradowanych w wyniku działalności człowieka, klęsk żywiołowych oraz ruchów masowych ziemi.

4. Wymagania, o których mowa w ust. 1-3, określa się na podstawie opracowań ekofizjograficznych, stosownie do rodzaju sporządzanego dokumentu, cech poszczególnych elementów przyrodniczych i ich wzajemnych powiązań.

5. Przez opracowanie ekofizjograficzne rozumie się dokumentację sporządzaną na potrzeby studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz planu zagospodarowania przestrzennego województwa, charakteryzującą poszczególne elementy przyrodnicze na obszarze objętym studium lub planem i ich wzajemne powiązania.

6. Minister właściwy do spraw środowiska, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa, określi, w drodze rozporządzenia, rodzaje, zakres i sposób wykonania opracowań ekofizjograficznych, o których mowa w ust. 4, uwzględniając odpowiednio potrzeby, dla których sporządzane są te opracowania, konieczność zapewnienia trwałości podstawowych procesów przyrodniczych na obszarze objętym planem zagospodarowania przestrzennego

oraz dane będące podstawą sporządzania tych opracowań.

7. Przepisy ust. 1 pkt 2 i 4 stosuje się odpowiednio do planu zagospodarowania przestrzennego województwa.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego

W polskim systemie planowania i zagospodarowania przestrzennego kluczową rolę odgrywa uchwalany na szczeblu gminy **miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego**. To właśnie w planie miejscowym, stanowiącym źródło powszechnie obowiązującego prawa, ustala się **przeznaczenie terenu**, rozmieszczenie inwestycji celu publicznego oraz określa się sposoby zagospodarowania i warunki zabudowy terenu (art. 4 ust. 1 u.p.z.p.). Plan miejscowy, jako akt prawa powszechnie obowiązującego na obszarze właściwości organu, który go uchwalił (art. 87 ust. 2 Konstytucji RP), oddziałuje bezpośrednio na sferę uprawnień i obowiązków podmiotów, których nieruchomości zostały tym planem objęte. Uchwalenie planu miejscowego jest jednak, poza nielicznymi wyjątkami (art. 10 ust. 2 pkt 8 oraz art. 14 ust. 7 u.p.z.p.), fakultatywne. W przypadku braku planu miejscowego określenie sposobów zagospodarowania i warunków zabudowy terenu następuje w drodze decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, tj. decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego albo decyzji o warunkach zabudowy.

Plan miejscowy jest aktem o szczególnym, normatywno-indywidualnym charakterze, który z jednej strony odnosi się do abstrakcyjnie określonego adresata i stanowi podstawę wydawania decyzji administracyjnych, w tym inicjujących procesy inwestycyjne, a z drugiej strony ustala status prawny konkretnych nieruchomości znajdujących się w obszarze jego obowiązywania. Plan miejscowy stanowi bezpośrednią przesłankę wydania decyzji o pozwoleniu na budowę na terenach, na których obowiązuje, bez potrzeby wydawania konkretyzujących jego postanowienia decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu¹. **Miejscowy plan jest zatem aktem o zdecydowanie większym stopniu szczegółowości niż studium, stąd, w odróżnieniu od studium, które co do zasady obejmuje obszar całej gminy, uchwalany jest z reguły dla części obszaru gminy** (art. 14 ust. 2 u.p.z.p.).

1A. Ostrowska (w:) *Prawo budowlane. Komentarz*, red. A. Gliniecki, Warszawa 2012, s. 296.

Plan miejscowy określa przeznaczenie objętych nim terenów. To właśnie ów najważniejszy element planu czyni ten akt podstawowym instrumentem kształtowania ładu przestrzennego w Polsce.

Udział społeczeństwa w postępowaniu w sprawie ochrony środowiska. Gwarancja udziału społeczeństwa w ochronie środowiska zawarta została w art. 5 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Ustawa ta w dziale III określa udział społeczeństwa na etapach podejmowania decyzji i opracowywania dokumentów, a także wskazuje uprawnienia organizacji ekologicznych w zakresie partycypacji w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa. Uprawnienie to może być realizowane w różny sposób, np. za pośrednictwem konsultacji społecznych lub jako wyraz wolności przedstawicieli społeczeństwa w organach JST (np. Rady Gminy).

Udział społeczeństwa definiowany jest przez Komisję Europejską jako proces umożliwienia społeczeństwu wywierania wpływu na wyniki planów i etapów przebiegu prac w czasie ich prowadzenia. Pojęcie to oznacza wszelkie formy uczestnictwa w procesie podejmowania decyzji.

W myśl Ustawy poza, wywiedzionym z art. 8 obowiązkiem organów administracji „udostępniania każdemu informacji o środowisku i jego ochronie znajdujących się w ich (organów administracji) posiadaniu lub które są dla nich przeznaczone”, Ustawodawca wskazuje również, że „każdy ma prawo do składania uwag i wniosków w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa”(art.29). Obowiązek zapewnienia możliwości udziału ludności w postępowaniu toczącym się odpowiednio przed wydaniem tych decyzji lub ich zmianą oraz przed przyjęciem tych dokumentów lub ich zmianą, w sytuacji, gdy owy udział jest możliwy, spoczywa na organach administracji właściwych do wydania decyzji lub opracowania projektów dokumentów (art. 30). Ponadto mają one obowiązek w taki sposób informować społeczeństwo o wynikach swoich działań, aby każda osoba, bez względu na to, czy ma bądź nie ma możliwości korzystania ze środków masowego przekazu, w tym samym

stopniu miała do nich dostęp. W tym celu informacje te podlegają ogłoszeniu w Biuletynie informacji Publicznej oraz w sposób zwyczajowo przyjęty na danym obszarze, w siedzibie organu właściwego. W sytuacji postępowania wymagającego udziału społeczeństwa wymaga się, by decyzje ogłaszane były także w prasie o odpowiednim do rodzaju dokumentu zasięgu.

Ustawa wskazuje dwa podstawowe rodzaje aktywności społeczeństwa w ochronie środowiska: udział w podejmowaniu decyzji i udział w opracowywaniu dokumentów. W przypadku pierwszej z nich wskazuje, iż na organie właściwym do wydania decyzji, bez zbędnej zwłoki, spoczywa obowiązek podania do publicznej wiadomości danych dotyczących m.in. przystąpienia do przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, wszczęciu postępowania, przedmiocie decyzji, która ma być wydana w sprawie, organie właściwym do wydania decyzji oraz organach właściwych do wydania opinii i dokonania uzgodnień, możliwościach zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy oraz o miejscu, w którym jest ona wyłożona do wglądu, możliwości składania uwag i wniosków, sposobie i miejscu składania uwag i wniosków, wskazując jednocześnie 21-dniowy termin ich składania, organie właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków terminie i miejscu rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa, jeżeli ma być ona przeprowadzona (art. 33). Druga aktywność obejmująca udział społeczeństwa w opracowywaniu dokumentów, obwarowana jest koniecznością podania przez organ informacji o przystąpieniu do przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, wszczęciu postępowania, przedmiocie decyzji, która ma być wydana w sprawie, organie właściwym do wydania decyzji oraz organach właściwych do wydania opinii i dokonania uzgodnień, możliwościach zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy (w tym założeniami lub projektem dokumentu i załącznikami) oraz o miejscu, w którym jest ona wyłożona do wglądu, możliwości składania uwag i wniosków, sposobie i miejscu składania uwag i wniosków, wskazując jednocześnie 21-dniowy termin ich składania oraz organie właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków (art. 39).

Zarówno w pierwszym jaki i w drugim przypadku społeczeństwo może wyrażać swoją wolę (poprzez uwagi i wnioski) w formie pisemnej, ustnej i za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym (art. 37, 40), a działalność ta odnotowywana jest, w przypadku udziału w podejmowaniu decyzji, w uzasadnieniu decyzji, zaś w sytuacji udziału w opracowywaniu dokumentów - w załączniku do przyjętego dokumentu. W obydwu

przypadkach organ zobowiązany jest do naniesienia informacji o tym w jaki sposób zostały wzięte pod uwagę i w jakim zakresie zostały uwzględnione uwagi i wnioski zgłoszone w związku z udziałem społeczeństwa(art. 37,42).

Mówiąc o udziale społeczeństwa w ochronie środowiska należy wspomnieć również o uprawnieniach organizacji społecznych - w tym zwłaszcza organizacji ekologicznych, których celem statutowym jest ochrona środowiska. Organizacja ekologiczna może przystąpić do postępowania na każdym etapie, nawet jeżeli nie brała udziału w etapie poprzedzającym obecny. Ponadto postanowienie o dopuszczeniu organizacji w postępowaniu jest niezaskarżalne. W sytuacji, w której zgłoszą one chęć uczestnictwa w postępowaniu powołując się na swoje cele statutowe, uczestniczą w nim one na prawach strony. Ponadto, organizacji ekologicznej służy prawo wniesienia odwołania od decyzji wydanej w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji, także w przypadku, gdy nie brała ona udziału w określonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa prowadzonym przez organ pierwszej instancji; wniesienie odwołania jest równoznaczne ze zgłoszeniem chęci uczestniczenia w takim postępowaniu. W postępowaniu odwoławczym organizacja uczestniczy na prawach strony (art.44 pkt 2), a także skarga do sądu administracyjnego od decyzji wydanej w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa nawet, gdy nie brała ona udziału w określonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa, jak również zażalenie w przypadku odmowy dopuszczenia jej do udziału w postępowaniu (art. 44 pkt 3-4). Organizacje ekologiczne mogą współdziałać w dziedzinie ochrony środowiska z organami administracji. Organy te mogą również udzielać pomocy organizacjom w ich działaniach.

Warto nadmienić, iż w zakresie udziału społeczeństwa w ochronie środowiska zastosowanie do spraw o odmowie udzielenia informacji mają zastosowanie przepisy rozdziału 2 z art. 16-20 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko .

W tym konkretnym przypadku na razie nie mamy takiej wiadomości aby dokładnie podać w którym miejscu i na jakiej działce ma powstać inwestycja aby podać do publicznej wiadomości, i ogłosić konsultacje społeczne. Przepraszam, będzie czas na dyskusje ja tylko chcę przytoczyć ustawę i w świetle obowiązujących przepisów zobligowani jesteśmy je przestrzegać. Jeśli państwo chcą to mogą przeczytać

„Uciążliwa ferma w sąsiedztwie – jak sobie poradzić ? Przygotowałem sobie taki raport abyście państwo wiedzieli , iż przyszedłem do państwa przygotowany i nie jest łatwe stanąć przed tak szanownym gronem i nie wiedzieć o czym się mówi . Chcę być świadomy o czym mówię i dlatego też zapoznałem się z przepisami, które obowiązują na dzień dzisiejszy. Możemy wyjść na ulicę możemy palić opony ale to nie jest zgodne z prawem. Jeszcze odniosę się do wpisów , ale nie. Proszę o zabranie głosu pana Burmistrza Czaplinka pana Adama Kośmidra, który wypowie się na temat megafermy, spotkania z potencjalnym inwestorem, po czym radni zadadzą pytania panu Burmistrzowi , po wyczerpaniu pytań przez radnych, pytania zadawać będą przybyli goście na dzisiejszą komisję po wcześniejszym podniesieniu ręki w górę i przewodniczący będzie udzielał głosu. Nie chciałbym abyśmy się nawzajem przekrzykiwali się tym bardziej, że nie mamy mikrofonu. Proszę bardzo panie Burmistrzu.

- **Burmistrz Czaplinka Adam Kośmider**- to co szanowni państwo powiem to znacie a niektórzy znają lepiej o dennie , dlatego powiem w krótkich słowach, wypowiadałem się na ten temat na łamach prasy internetu, że problematyka megafermy w naszej Gminie praktycznie zaistniała na początku grudnia ubiegłego roku natomiast do mnie propozycja czy oferta budowy megafermy w naszej Gminie dotarła dokładnie 24 maja ubiegłego roku i tak jak już wielokroć potwierdzałem z uwagi na rozmiar tej inwestycji, na jej rozmach na jej wielkość i to zarówno technicznym jak i finansowym wydawała mi się jako pewnego rodzaju fantazja i stąd nie nadawałem jej publicznego biegu , żeby nie robić niepotrzebnego po prostu zamętu w tej materii. Dopiero kiedy potencjalny inwestor zwrócił się do mnie w listopadzie ubiegłego roku ,że zamierza podjąć dalsze rozmowy związane z tą ofertą złożoną, powiadomiłem o tym radnych bo uznałem, że prawdopodobieństwo realizacji tej inwestycji jest na tyle możliwe, że radni powinni a przez to społeczność Czaplinka powinna o tym wiedzieć i w rzeczy samej zostało to upublicznione i od tej pory zaczęło żyć własnym życiem, na fali internetu prasy lokalnej różnego rodzaju publikatorów. Pojawiły się nadal , istnieją niestworzone informacje, różne plotki ,

często rodem z magla, obraźliwe, nie chcę tutaj cytować żeby nie obrażać po prostu pań.

- **śmiało panie Burmistrzu śmiało-ktoś z tłumu , śmiech.**

Burmistrz: kto ciekawy to niech zajrzy do internetu i poczyta sobie

- **nie wszyscy mają internet**

Burmistrz : wobec tego odbyło się na wniosek mieszkańców Żeliszawia bo to w ich rejonie miałyby ewentualnie powstać megaferma. Żeliszawie byłem na spotkaniu z mieszkańcami i powiedziałem na temat megafermy tylko tyle ile wiedziałem ile wiedzieli mieszkańcy to co zostało zawarte w tejże ofercie. Następny raz spotkałem się 5 -go maja z potencjalnym inwestorem , który zebrał już wykonawców, potencjalnych wykonawców, nic nie jest przesądzone do realizacji tejże inwestycji. W sumie wystąpiłem tam charakter obserwatora i niczego więcej i na dzień dzisiejszy mamy taki stan jaki mieliśmy do tej pory. Oferta i nic więcej. Była deklaracja inwestora ,że w najbliższym czasie złożę , bo też śledzi internet reakcję mieszkańców i internautów, że w najbliższym czasie złożę wniosek o wydanie warunków zabudowy. Co wolno zrobić każdemu mieszkańcowi Unii Europejskiej , wniosek może dotyczyć dowolnej działki położonej czy to w naszej Gminie czy na Podkarpaciu i taki wniosek i takie warunki zabudowy Burmistrz jest zobligowany wydać oczywiście po określonych warunkami. Trzeba spełnić określone warunki szczególności związane ze środowiskiem i oddziaływaniem potencjalne inwestycji na środowisko. I tę świadomość prezes spółki , która zamierza budować megafermę, ma świadomość , że takie dokumenty musi przygotować. I jak mnie poinformował jest w trakcie przygotowywania tejże dokumentacji. Jeżeli taka dokumentacja wpłynie do Gminy , jeżeli wszystkie wymagane załączniki będą zgodne z prawem, będą posiadały uzgodnienia i będą pozytywne decyzje w szczególności tu chodzi o raport oddziaływania inwestycji na środowisko pozytywne to Burmistrz jest postawiony w roli notariusza, który wydaje decyzje o warunkach zabudowy decyzja musi być pozytywna. Nie ma innego rozwiązania . Natomiast w procedurach związanych właśnie z wydawaniem decyzji z raportami jest przewidziany udział lokalnej społeczności. Gwarantuje to ustawa o planowaniu przestrzennym , ustawa o

ochronie środowiska i ustawa o samorządzie. I taki udział jest mieszkańcom zapewniony w ustawowo, bo musi to być przeprowadzone ustawowo, jest to jeden z elementów wymaganych przy komplecie dokumentacji jaka przy warunkach zabudowy musi być uwzględniona. Do tej pory powiedzmy to co się tutaj w naszej Gminie dzieje w przestrzeni publicznej jest powiedziałbym wyjściem przed szereg i pewnie słusznie bo jest to niezwykle istotna sprawa dla Gminy taka megaferma. Napewno Burmistrz zanim podejmie jakąkolwiek decyzję to Burmistrz w mojej osobie to ja na pewno zbiorę wszelkie możliwe informacje żeby wyrobić sobie pogląd na funkcjonowanie megafermy, bo jak sądzę nik z państwa tutaj może za jedną osobą nie ma na tyle wiedzy żeby autorytatywnie wypowiadać się co to jest ta megaferma. Myślę , że przewodniczący z każdym z państwa udzieli głosu. My opieramy się ja też na tym co mamy na dzień dzisiejszy . Jest ferma w Byszkowie , która śmierdzi, która smrodzi , wylewa gnojówkę itd. Natomiast ten obiekt , który miałby ewentualnie powstać , zupełnie w innej technologii. Zgodnie z prawem na postawienie megafermy obiektów tego typu jest również wymagane pozwolenie na budowę , takie pozwolenie na budowę wydaje Starosta. Jeżeli znowu inwestor złoży wymagane prawem dokumenty to niestety Starosta też musi takie pozwolenie na budowę wydać. Jeżeli nie to są środki odwoławcze potencjalnego składającego wniosek inwestora. Pierwsze to jest SKO, kolejne szczeble i sądy. Inwestor potencjalny ma prawo po wydaniu negatywnych decyzji Gminy czy też Starostwa dochodzić zwrotu środków, które do tej pory wydał. Tak wygląda z punktu widzenia prawnego. Tutaj na kolejnych spotkaniach niektórzy z państwa domagają się by Burmistrz się określił czy jest za megafermą czy jest przeciw.

- uczestnicy spotkania głośno komentują wypowiedź Burmistrza.

- Przewodniczący uspokaja i prosi o spokój.

Burmistrz kontynuuje: proszę państwa to nie jest to takie proste ja jestem urzędnikiem, urzędnikiem najwyższego szczebla w tej gminie. Moim zadaniem jest więc między innymi wydawanie decyzji administracyjnych . Ja nie mogę być nie mogę stać po jednej czy po drugiej stronie.

- społeczeństwu pomalu puszczają emocje i pomrukiwaniem i głośnym komentarzem utrudniają przebieg spotkania.

Przewodniczący uspokaja

Burmistrz: Ja w tym wypadku jestem tylko arbitrem i nikim więcej. Ja mogę mieć swoje prywatne zdanie.

Przewodniczący prosi o ciszę rozumie, że są emocje nie jest proste zapanować nad emocjami, jesteśmy dorośli i każdy chce ,żeby jeden drugiego nie obrażał . Jeszcze radni mają coś do powiedzenia chciałbym, żeby się i oni wypowiedzieli. Państwo usłyszą opinię wszystkich .wtedy możemy złożyć wspólnie wniosek. Na chwilę obecną pozwólmmy wypowiedzieć się wszystkim czy nam się to podoba czy nie ale uszanujmy tą osobę. Dziękuję.

- jak nas nikt nie szanuje ktoś z gości.

-przewodniczący: nie możemy być tacy jak inni.

Przewodniczący :czy ktoś z pań czy panów radnych chce zadać pytanie Burmistrzowi, proszę bardzo radna Bożena Lemisz.

Bożena Lemisz Radna Rady Miejskiej państwo się denerwujecie biorąc pod uwagę fakt i Burmistrz mówi , że wydaje decyzję administracyjną. Oczywiście , że musi wydawać ale moje pytanie do Burmistrza jest następujące otóż stwierdził pan, że wymagana jest przy wydaniu warunków zabudowy wymagana jest opinia publiczna, czy na zebraniach, głosy z internautów czy jest to jakim kolwiek związane z tym, że można powiedzieć Stop megafermie ! Bo proszę państwa też musicie wiedzieć o tym bez względu na to jakie są odgłosy różnych stron , że większość radnych jest przeciwna megafermie, Jeżeli jakiegokolwiek wpływ będziemy my mieli na to no to raczej negatywne to będzie decyzja. Tym nie mniej ta decyzja administracyjna Burmistrza jest bardzo istotna i proszę panie Burmistrzu czy te warunki zabudowy są uzależnione od opinii publicznej?

Burmistrz : niech przykładem będzie debata publiczna nad prawem zagospodarowania przestrzennego dotyczącej farmy wiatrowej w miejscowości Trzcinec. Taka rozprawa 2011 tutaj odbyła, przybyli na to spotkanie , rozprawę w zasadzie nie tylko przeciwnicy uchwalenia tego planu i budowy farmy wiatrowej, no

i ich opinia była tylko opinią pomocniczą. Plan zagospodarowania został przez radnych uchwalony, wyczerpano wszelkie procedury przewidziane prawem natomiast głównie tutaj Stowarzyszenie Ludzi Nieobojętnych Lobelia protestowało sposób przyjęcia planu zarzucając, że nieostały wszystkie procedury prawnie wyczerpane. Te odwołania proceduralne trwały przez kilka lat i wszystkie kolejne sądy odrzucały te apelacje i dzisiaj można stwierdzić, że plan jest aktualny. Podobnie wygląda sprawa wydawaniu warunków zabudowy. Opinie, rozprawy legislacyjne mają charakter obligatoryjny jeśli chodzi o przeprowadzenie ale nie mają charakteru wiążącego tego co do powiedzmy kształtu.

Radna Anna Minkiewicz: Wczoraj było spotkanie wprowadzić nie w urzędzie i wczoraj pan zastępca pan Dudor twierdził, że właściwie oficjalnie to sprawy nie ma, natomiast dzisiaj się tutaj spotkamy, dzisiaj pan Burmistrz wspomniał o piśmie które ja mam, bo przed wyjściem sobie wydrukowałam jeszcze z e-maila, rzeczywiście pan Burmistrz wystąpił w maju tegoż roku zapytaniem z związku z krążącymi w przestrzeni publicznej informacjami i tak dalej. Czy przedsiębiorstwo firma Progress wystąpiła o warunki zabudowy no i firma tutaj początek tutaj jest taki oficjalny a później ostatnie zdanie brzmi Progress, oczywiście cały czas jest mowa o megafermie, tak. Firma Progress Poland oświadcza iż wniosek złożony po opracowaniu dokumentacji, która jest niesamowicie obszerna i wymaga opracowania przez ekspertów. Czyli, dla mnie sprawa dalej jest, tak. I ona się toczy, czyli jak już wpłynie ten oficjalny wniosek to rzeczywiście może być za późno, tak już nas tutaj pan Burmistrz ostrzega. Ja w związku z tym mam pytania dlatego, że pan Burmistrz jeszcze wczoraj mówił, że ciągle nie ma pełnej wiedzy, chociaż to pismo właściwie już od maja ma w ręku, a dzisiaj Michał czyli przewodniczący komisji twierdzi, że on już wie na pewno bardzo dobrze o czym mówi dlatego pierwsze moje pytanie czy dalej pan Burmistrz nie ma tej wiedzy i nie może nam tutaj odpowiedzieć na pytanie czy właściwie jest za czy przeciw. Drugie pytanie czy podjął pan działania w kierunku zmian w planie zagospodarowania przestrzennego np. miejscowości Żeliszewie, Łąka, Niwka żeby uniemożliwić włóśnie złożenie takiego wniosku, bo ciągle mówię pismo ma pan od maja zeszłego roku i dlaczego inni Burmistrzowie i w

jaki sposób czy pan Burmistrz sprawdzał to poradzili sobie z ofertami które kiedyś tam wpływały jeżeli chodzi o fermy , nie nazywały się megaferma ale jakaś ferma, biogazownia itd. i czy pan wie w jaki sposób sobie poradzili, czy pan wie że z tych działań przykład i powiem państwu , że pan Burmistrz dzisiaj powiedział , że jest administratorem właśnie , nie pamiętam właściwie jak pan użył zdania, urzędnikiem tak?, notariuszem , tak samo mógł wczoraj powiedzieć pan Starosta , dlatego, że na spotkaniu był pan Starosta, które na te spotkanie zaprosił i powiedział , że narażając swój urząd nie podpisze, nie przyłoży ręki do takiego wniosku, wiedząc świadomie, że naraża się na taki urząd , tak? I czy pan Burmistrz tak naprawdę bardzo boi się o swoje stanowisko , że woli podpisać . Dziękuję

Burmistrz: słowem jednym pani radna z tego co mówiłem miesiąc temu , tydzień temu wczoraj dzisiaj i jutro nic pani po prostu nie zrozumiała a chce pani być planę tak samo jak Starosta.

-ooo ooo.. oburzyło się społeczeństwo.

Przewodniczący uspakaja: proszę o ciszę

Burmistrz: w związku z tym informuję panią, że ktokolwiek przygotowuje wniosek o wydanie warunków zabudowy nie ma obowiązku informowania o tym Burmistrza. Ten wniosek jest właśnie przygotowywany , moglibyśmy otrzymać nic na ten temat nie wiedząc. Nic nie wiedząc a to tylko była dobra wola inwestora przyszłego czy ewentualnego , który poinformował Burmistrza , że coś takiego może powstać. I w rzeczy samej z punktu widzenia prawnego problem megafermy nie istnieje , natomiast z punktu widzenia formalnego istnieje bo mamy na ten temat już określoną wiedzę i zamiary. Natomiast ja podkreślam jeszcze raz pani radna to co podkreślałem wielokroć, że ja na dzień dzisiejszy nie mam pełnej wiedzy na temat megafermy. Ja nie wiem co to jest. Dopiero jeśli otrzymam dokumenty szczególności związane z ochroną środowiska raport oddziaływania na środowisko to ja będę wiedział co to jest. W jaki sposób będzie oddziaływać na środowisko ubojnia, jak oddziałuje biogazownia i te wszystkie elementy , które o których państwo wiecie które mają wejść w skład tego obiektu. Jeżeli kiedykolwiek w naszej Gminie przez te minione sześć lat podejmowałem jakąkolwiek decyzję nigdy nie robiłem tego z dnia na dzień.

Powtórzę to co mówiłem wczoraj , że staram się zebrać wszelkie dane za i przeciw żeby podjąć racjonalną decyzję . Jeżeli spośród państwa tutaj , a może macie jeszcze inną wiedzę jeżeli potraficie mi wskazać chociaż jedną decyzję, którą podjąłem przez te minione sześć lat , która szkodziła Gminie lub jakieś zbiorowości mieszkańców to proszę powiedzieć.

- Gimnazjum, szkoła..

Burmistrz : jaka szkoła , dlaczego to jest szkodliwa decyzja , dla kogo szkodliwa , bzdura są tylko podzielone zdania. Gdybyśmy zrobili dwie szkoły też byłiby ludzie mieszkańcy , którzy byłiby niezadowoleni z tego. Dlatego została przeprowadzona skrupulatna analiza , radni dostali stosowną wiedzę , materiały na ten temat i podjęli decyzję właśnie taką jaką podjęli. Nie była to decyzja jednomyślna skąd u niektórych niedosyt, że to była szkodliwa decyzja. To nie jest do końca prawda. Natomiast jeśli chodzi o wątek kampanii wyborczej to oczywiście bardzo łatwo jest grać na emocjach , waszych emocjach bo wy na razie kierujecie się emocjami a nie racjonalną wiedzą . To jest normalne i zrozumiałe , bo tak jest człowiek skonstruowany , że najczęściej zaczyna od emocji potem przechodzi do racjonalizmu jeżeli jest zdolny do takich działań, bo jak obserwuję niektórych hesterów w internecie to oni nie są zdolni do racjonalnych działań, bo nic do nich nie dociera. Tak drodzy państwo jest wyborami , każda partia ma swoich zwolenników , swoich przeciwników a program wyborczy , spotkania wyborcze to mają na celu , żeby dotrzeć do tych , którzy nie są zdecydowani na kogo głosować. I my również będziemy docierać do państwa, którzy nie mają określonej wiedzy a chcieliby taką wiedzę posiadać, żeby wyrobić sobie po prostu pogląd. Natomiast pan Starosta oczywiście może składać deklaracje, że nawet stanowisko poświęci a nie podpisze. Odejdzie ze stanowiska i następny Starosta podpisze . Obietnice bez pokrycia to oczywiście można składać i składa się w kampanii wyborczej ale potem trzeba się z tego rozliczyć. I jest to granie wyłącznie na emocjach . Ja drodzy państwo nie po to zostałem wybrany, żeby grać na emocjach , żeby robić coś pod publiczność , a ja chcę działać i działam jak do tej pory racjonalnie mając na względzie przede wszystkim dobro Gminy i dobro naszych mieszkańców. A , że przez różnych ludzi to dobro jest

różnie rozumiane to jest inna rzecz. Nigdy nie będzie dla działań rządzących stu procentowego poparcia.

Minkiewicz : ja nie dostałam odpowiedzi, nie dostałam odpowiedzi

Przewodniczący : to co omawiałem nie chcąc państwa zanudzać ustawami nawet jeżeli Burmistrz nie zgodzi się i nie podpisze decyzji o warunkach zabudowy to potencjalny inwestor ma prawo odwołać się do SKO. SKO ponownie każe Burmistrzowi rozpatrzyć decyzję .Burmistrz ponownie neguje wniosek i inwestor zaskarża Burmistrza do sądu. Jeżeli w planie zagospodarowania przestrzennego nie będzie zapisów zabraniający taką inwestycję, to sąd wyda wyrok pozytywny dla inwestora. I my w tym momencie nie możemy nic zrobić . Natomiast uchwalenie uchwały w planie zagospodarowania przestrzennego, która mówi o sołectwie Żeliszewie, Łąka, Pławno, Niwka, która nie pozwalałaby na tym terenie stawiania produkcji uciążliwej dla środowiska jaką jest megaferma czyli gospodarstwa specjalistycznego. Proszę państwa nie przedstawiałem pana Dariusza Patała, który na co dzień zajmuje się instalowaniem ferm w Europie jak i poza Europą i chciałbym aby od strony technicznej przybliżył nam ten temat.

Przewodniczący uspokaja uczestników: proszę państwa nie przekrzykujmy się

Radna Minkiewicz: Ja nie dostałam odpowiedzi na pytanie

Przewodniczący: pan Burmistrz odpowie pani Ani

Burmistrz: to co pani Ania sugerowała żeby wzorować się na uchwałach poprzednich , mamy kadencję 2002 - 2006 powstaje uchwała Rady miejskiej gdzie radni się nie zgadzają na rozbudowę farmy , ta uchwała nie miała mocy prawnej była uchwałą intencyjną , natomiast działania radnych i Burmistrza doprowadziły do tego ,że firma Prima wyprowadziła się z Czaplinka przeniosła się do Poznania zabrała ze sobą dochody podatkowe zostawiła nam milion złotych które w ubiegłym roku spłacaliśmy ostatnią ratę a świnie i smród zostały . Tak właśnie pani Aniu było tamto działanie . Kadencja 2006 – 2010 firma Prima chciała zbudować biogazownię na terenie fermy Byszkowo po to , żeby zagospodarować gnojownicę bo na dzień dzisiejszy ona jest rozsączana po gruncie i to właśnie śmierdzi i zatruewa środowisko. Oczywiście powstała uchwała , nie wolno budować biogazowni i tak zostało. Firma

zrezygnowała z tego myśmy w kadencji 2010 – 2014 podjęli uchwałę zmieniającą plan zagospodarowania żeby umożliwić tam mimo wszystko budowy biogazowni ale inwestor podziękował i zrezygnował , tak wyglądały pani Aniu działania poprzedniej kadencji dla zdrowia i dobrobytu mieszkańców Gminy Czaplinek.

Przewodniczący: mając na uwadze plan zagospodarowania przestrzennego musimy mieć na uwadze to, że nie możemy całkowicie zablokować hodowlę trzody chlewnej, gdyż na tym terenie są rolnicy , którzy mają prawo hodować w niedużej ilości trzodę. Musimy o tym pamiętać, aby nie zrobić krzywdy innym. Proszę państwa proszę o wypowiedź pana Dariusza Patalan.

Dariusz Patalan: Szanowni państwo mam okazję od dwudziestu lat zawodowo projektowaniem i budową tego typu obiektów. Z nieszczęściem , że w dziewięćdziesięciu procentach poza krajem , ze względu chociaż na tego typu atmosferę która powstaje. Wyprzedzę państwa pytanie nie mam z tym nic wspólnego nie jesteśmy zaangażowani w ten proces, nie mamy żadnych kontaktów z potencjalnym inwestorem. Ja zostałem poproszony po to żeby raczej skupić się na aspektach technicznych i hodowlanych tego typu budynków. I powiem państwu , że prawdopodobieństwo powodzenia jest zerowe. Urząd Marszałkowski wyda pozytywną decyzję tego typu obiekt jest zerowa. Jest to po prostu, uznając to spotkanie jako pewien wstęp do omówienia tematów proceduralnych . Chcę państwu powiedzieć , że tak jak pan Burmistrz i inni zauważyli dzisiaj każdy z nas nie dysponując prawem własności gruntu może wystąpić w jakimkolwiek miejscu w Polsce o wydanie decyzji środowiskowej . Jak wiemy firma Progress na dzień dzisiejszy nie dysponuje nawet hektarem ziemi ale prawo do wystąpienia na drodze proceduralnej do urzędu jak najbardziej posiada . Jakie są kroki w procedurze wydawania tego typu zezwoleń bo mam do czynienia z tym na co dzień i postaram się jak najbardziej dostępny sposób państwu wytłumaczyć, żeby nieco uspokoić państwa nastroje . Pierwszą rzeczą jest wykonanie raportu oddziaływania na środowisko i wystąpieniu do Gminy o wydanie tak zwanej decyzji środowiskowej. Organami opiniującymi nie decyzyjnymi tylko opiniującymi jest RDOŚ i sanepid. To są dwie instytucje , które po zapoznaniu się przez inwestora raportem wypowiadają

się od strony zagrożeń lub wpływu na cel inwestycji na okolice. Czyli np. na środowisko również uwzględniając aspekt społeczny. Na podstawie wydanych opinii pozytywnych lub negatywnych Gmina wydaje decyzję środowiskową lub wydaje decyzję pozytywną lub negatywną i niestety leży to w gestii Gminy. To jest organ właściwy do wydawania tego typu decyzji. Słuszne są słowa pana Burmistrza, który mówi proszę państwa zapytajcie mnie być może prywatnie opinię a nie jako przedstawiciel urzędu ponieważ on musi kierować się aspektem prawnym tego przedsięwzięcia i niezależnie od tego co państwo myślicie słowa pana Starosty a ja nie podpiszę są niestety troszeczkę populistyczne dlatego, że co panowie wcześniej tutaj powiedzieli istnieje procedura odwoławcza w takich przypadkach. Czyli Burmistrz wydaje decyzję negatywną ta negatywna decyzja w pierwszej instancji zostaje zaskarżana do SKO, czyli Samorządowego Kolegium Odwoławczego. To kolegium nie jest stanie zmienić decyzji Burmistrza ale ją poddaje do ponownego rozpatrzenia. Dokument wraca na biurko Burmistrza, który znów powtarza tą decyzję i wtedy inwestor ma możliwość skorzystania z środków prawnych czyli zaskarżenia tej decyzji do sądu. I uwaga co się dzieje państwa burza, że nie bo nie nie ma żadnego znaczenia. Jeżeli będziecie państwo stroną postępowaniu wtedy tak będzie to rozpatrywane natomiast głosem nie bo nam się wydaje, że dzieci będą chorowały jest absurdem. Ja to mówię na przykładzie doświadczeń z innych Gmin gdzie takie procesy były przeprowadzane. Konsultacje społeczne są jak najbardziej polecane, one są w trakcie

- szum na sali

Przewodniczący: proszę państwa dajmy się wypowiedzieć.

Wacław Mierzejewski: ja bardzo przepraszam panią ale bardzo proszę żeby nie przeszkadzać. Proszę państwa jest regulamin obrad komisji, sesji i nie chcielibyśmy do niego się odwołać.

Dariusz Patalan: Ja państwu powiem więcej patrząc na skalę tego przedsięwzięcia wartość tej inwestycji sam sposób zaplanowania z mojego punktu widzenia mając mówiąc dwadzieścia lat doświadczenia w tej branży budując tego typu obiekty na całym świecie bo mamy projekty w Meksyku w Iraku wielu różnych krajach.

Wielkość tego przedsięwzięcia z punktu widzenia produkcyjnego jest absurdalna. Jest absurdalna więc ja bym ją traktował jako pewnego rodzaju wydmuszkę sajefikszyń , człowieka , który próbuje przepchnąć projekt , który wcześniej próbował w innych krajach. Jaki jest cel tego my nie wiemy ale prawdopodobieństwo zdarzenia budowl tego obiektu moim zdaniem jest zerowe. Niezależnie od tego braku czy przychylności społeczeństwa . Dzisiaj zalecenia Komisji Europejskiej rozpatrującej tego typu rzeczy są takie podkreślam zalecenia to nie jest prawo , które ogranicza do wielkość fermy do 2400 macior. To jest ważne 2400 macior, nie mylić tuczników. Powiem państwu jeszcze jedną rzecz ta Gmina jest również Gminą rolniczą , w niedalekiej odległości od Gminy Czaplinek buduje się tego typu obiekty. W zrównoważonym rozwoju one absolutnie nie mają takiej skali , czy one rodzą konflikt – jasne, ale są lokalizowane na terenach wiejskich i mamy możliwość w rozwoju tego rolnictwa i proszę nie utożsamiać dzisiejszej hodowli koncepcji tej hodowli w tym co widzimy w Byszkowie, Żabinie czy Żeńsku. To są fermy wybudowane 15 lat temu a Byszkowo jeszcze później. Zmieniają się technologie , zmieniają się systemy oczyszczania powietrza , aplikacji gnojowicy zagospodarowania tej gnojowicy i również ten od chód , który dla was jest tak problematyczny. W wielu krajach stanowi wartość kierunkową bo zastępuje nawozy sztuczne.

-przedsiębiorca właściciel ośrodka Kaleńsko- jestem przedsiębiorcą sprawa jak najbardziej dotyczy mnie prowadzę ośrodek w Starym Kaleńsku w linii prostek kilometr półtora kilometra od planowanej inwestycji. Niedawno z żoną się przeprowadziliśmy tu do Kaleńska całkowicie więc zwiąaliśmy swoją przyszłość z tym miejscem. Mam 2,5 miliona kredytu , które wpompowałem w cały ośrodek no i od lat nastawiam się , że działam na terenie Gminy turystycznej . Ja mam długą listę pytań więc może zostawię panu Burmistrzowi tę listę pytań .

- niech pan czyta – głos z sali.

Przedsiębiorca z Kaleńska-: pierwsze pytanie jaką odpowiedź udzielił pan Inwestorowi, który się spytał czy chce pan Burmistrz aby powstała tutaj największa w Europie hodowla świń, Czy ten inwestor został odpowiedź , czy inwestor lub

zarząd Gminy ze swojej dotychczasowej wiedzy i doświadczeń jakie przychody taka inwestycja Gminie przyniesie. Czy inwestor rozpoczął rozmowy , żeby Gmina zwolniła z części podatku , czy inwestor spodziewa się zwolnień podatkowych, W niektórych Gminach przy niesprzyjającej pogodzie są wydawane maski przeciwgazowe, czy na przykład ci którzy faktycznie będą tam blisko otrzymają takie maski bezpłatnie. Czy Gmina przewiduje fundusz na wyjazdy dzieci na obozy i kolonie , żeby dofinansowywać takie wyjazdy gdzie jest czyste środowisko i zdrowe powietrze. Czy Gmina Zaplanuje, czy przewiduje fundusz odszkodowań np. gospodarstwa agroturystyczne czy inne ośrodki prowadzące działalność turystyczną jak będą odliczane kwoty takich odszkodowań czy przy zamarcu ruch turystycznego, bo tego się spodziewał będę musiał płacić podatek od działalności. Czy Gmina planuje czy spodziewa się brać dalej opłaty klimatyczne w takim przypadku. Czy inwestor przewiduje odszkodowanie dla tych osób, które pobrały kredyt na budowę domu, zakupili działki zakupili mieszkania i nagle się okazuje , że wartość nieruchomości totalnie spadła. Czy jest taka możliwość bo pan przewodniczący wspomniał ewentualną zmianą zagospodarowania przestrzennego, żeby dać znać inwestorowi, że szukamy inwestorów poszukujemy ale nie takiego typu. Ja rozumiem pan Burmistrz i przewodniczący wykazali tutaj przygotowanie natomiast chciałem tutaj zasugerować , że można się spodziewać odszkodowań i procesów w przypadku katastrofy ekologicznej, która nie jest wykluczona , bo mogą być przecieki, coś nie wyjdzie pan Fachowiec wspomniał, że technologie są inne a jak przedostanie się do wód gruntowych to nasze jezioro Drawsko na sto dwieście lat może być zatrute.

Burmistrz: odpowiedz na ofertę to ja już na początku wspomniałem , że ta oferta wydawała się być i potwierdził to tutaj ekspert z pogranicza sajenfikszyn wręcz absurdalna. Dlatego żadnej odpowiedzi na tą ofertę nie było a firma Progress w ogóle się nie domagała więc przez pół roku było cicho nad tą inwestycją dopiero ona odżyła w listopadzie . Trudna proszę pana obliczać przychody czego w ogóle nie ma. Jeśli powstanie obiekt to wtedy można mówić o obliczaniu podatku chociażby projekt budowlany , nawet na podstawie koncepcji nie można obliczyć podatku . Na podstawie projektu budowlanego można obliczyć jaki podatek ewentualnie można

pobrać. Informacyjnie podam , że z fermy Byszkowo mamy podatek wysokości około 240tys. zł. Jeżeli to ma być mega, a tych świń ma być naście razy więcej no to można przyjąć , że wpływy podatkowe będą dużo razy większe. Natomiast bardzo łatwo policzyć i ja to przekaże państwu w formie pisemnej ile Gmina straciła blokując farmę wiatraków. Kiedy farma wiatraków miała powstać podatek od jednego wiatraka wynosił około 70 tys. zł. w skali roku. Teraz po nowelizacji ustawy przez obecnie rządzących ta wartość wzrosła do około 240 tys, zł. Gdyby firma , która chciała budować , wybudowała 34 wiatraki to mielibyśmy dochody prawie 2mln zł a w bieżącym 2017 było by ponad 6mln zł i wtedy moglibyśmy w rzeczy samej inwestować w infrastrukturę turystyczną. Natomiast następne pytania trudno odpowiedzieć są tak samo z tego gatunku absurdu co megaferma. Gdyby ferma stała się ciałem oczywiście pańskie pytania były by zasadne. Natomiast jeżeli chodzi o studium to mamy studium opracowane dla całego obszaru Gminy i ten obszar inwigilowany jest rolny gdzie mogłaby powstać megaferma , ma prawo powstać na takim terenie. Gdybyśmy teraz mieli zmieniać studium to było by to olbrzymie przedsięwzięcie bo cały obszar Gminy trzeba rozpatrywać na tym terenie można uprawiać produkcję rolną a na tym nie wolno to by spowodowało kolejne protesty. Natomiast jeszcze pani Ani odpowiem odnośnie ewentualnych zmian w planie zagospodarowania przestrzennego w rejonie Niwki to co pani mówi to jest spiskowa teoria dziejów żadna zmiana , przecież pani jest przytomna cały czas na komisjach na sesjach ma pani wgląd w dokumentu i pani wie czego zmiany dotyczą. Nie można robić ludziom wody z mózgu, i rzucanie takiego hasła co się za tym kryje jest niepokojące i nie powinno mieć miejsca.

Przewodniczący : będę odpytywał państwa z prawej strony do lewej aby przez przypadek nikogo nie pominąć.

Genowefa Polak : ja chciałabym pewną rzecz sprostować jeśli chodzi o wypowiedź pana Burmistrza na temat kadencji 2002- 2006 ja nie jestem radną i to nie jest moja kampania. To wtedy, tak Rada Miejska podjęła decyzję o nie wyrażeniu zgody na dodatkową budowę, bo plan zagospodarowania przestrzennego już dużo wcześniej miał ujęte tą właśnie , która już istniała. Firma chciała się rozbudować , wówczas

ówczesna rada są tu radni jest Ania jest Janusz . Byliśmy jako rada świadomi jeżeli nie dopuścimy do wybudowania nowych obiektów, że Gmina straci na podatkach. Brzydko powiem smród docierał tu do rynku , gdzie siedzieliśmy na sesji i jechaliśmy samochodami bo na polu wylewana była gnojowica. Zablokowaliśmy to wszystko. Ja nie chcę mówić o następnej kadencji, która też podjęła następne działania. Więc to jest tylko woli wyjaśnienia. Natomiast ja mam dalej pytanie czy ta megaferma czy to dobra ilość 240tys. ma być? Czy to jest grunt Gminy czy to jest grunt prywatny na którym oni będą próbowali cokolwiek tam zrobić. Proszę państwa jeśli nie podejmiemy wszelkich możliwych działań oni nas rozjadą. Wyobraźcie sobie państwo tak, trzeba przywieść paszę , trzeba przywieść wszystko co potrzeba. Trzeba wywieść wszystko. Żadna nasza droga tego nie wytrzyma.

Burmistrz; sensem mojej wypowiedzi było to i istotą , że smród i świnie zostały a podatki jednak odeszły od nas. Podatek od czynności cywilno prawny , podatek dochodowy, podatek transportowy. Ni którzy tutaj siedzący uważają za swój sukces zablokowanie fermy wiatrakowej. Ale to jest kwestia uznania czy to było dobre czy złe. Jeżeli chodzi o grunt to jest prywatny i żadne zmiany do tej pory nie zaszły. Natomiast jeśli chodzi o drogi słuszne są obawy ale pewnie taki element jak raport oddziaływania na środowisko taki element jak drogi weźmie pod uwagę.

Przewodniczący : po kolei , bardzo proszę o ciszę

Zbigniew Kowalczyk: z tego co usłyszeliśmy w zasadzie teoretycznie nic nie wiemy i praktycznie nic nie możemy zrobić związku z tym taka trochę bezsensowna jest ta dyskusja bo o czym . Natomiast z tego co mówił pan Patalan RDOŚ przy wydawaniu decyzji uwzględnia aspekt społeczny . Naszym zadaniem musiało by być co to jest aspekt społeczny i w jaki sposób oddziałuje na decyzję środowiskową RDOŚ. W tym kierunku należałoby się skupić bo żadne inne działanie i krzyczenie jak widać jak mówił pan Burmistrz jak mówił pan Patalan nie ma sensu . To wszystko dziękuję.

Burmistrz: Ja mogę tylko powiedzieć, że to jest bardzo rozsądny głos.

Pani Małgorzata prezes Stowarzyszenia Lobelia: jestem prezesem tego stowarzyszenia, który blokuje wiatraki , nie mogę się ustrzec komentarzu, zanim pan został Burmistrem był pan u mnie w domu rozmawialiśmy na temat wiatraków ,

dałam panu materiały, które właśnie świadczyły że jest to szkodliwe dla środowiska i dla ludzi , pan te materiały z sobą wziął i pan napisał wspaniały według mnie artykuł wtedy o szkodliwości tej inwestycji. Został pan wybrany Burmistrzem , głosowałam na pana , namawiałam masę ludzi żeby właśnie na pana głosowali i co pan zrobił? Pan zrobił to o co już oskarża Starostę tak nie ładnie. Mamy ośmioletnie doświadczenie walce z wiatrakami . Muszę państwu powiedzieć, że s początku miał być las wiatraków 55 sztuk, później zeszło na 34 to co pan Patalan mówił, że nie możliwe nie dadzą zgody , to jest absurd , itd. I co się stało? Dostali pozwolenie . Napisali tak zwanego knota 52 błędami , że bociany lecą i dolatują do tego miejsca i zawracają. Ja troszeczkę może będę się powtarzała ale zajmę pięć minut ale to jest moje pięć minut. Z góry dziękuję za cierpliwość i za wysłuchanie. Po pierwsze chciałabym powiedzieć, że wielkim skrócie zestawić te plusy i minusy jakie widzimy na terenie megafermy w Gminie. Z największych jest ogromna degradacja środowiska , zanieczyszczenie środowiska, ujemny wpływ na życie na zdrowie i na jakość życia ludzi w tym miejscu. Wypłoszymy wszystkich turystów , wielkie straty materialne, brak zainteresowania potencjalnych inwestorów stawiających na rozwój turystyki w naszym mieście , spadek wartości wszystkich nieruchomości, ucieczka ludzi z stąd czyli pogłębiający się niż demograficzny. Ja przyjechałam tu osiem lat temu wybrałam to przepiękne miejsce nie znałam go w ogóle i tutaj zrobiliśmy coś . Mamy agroturystykę z malusieńkim kameralnym wydaniu ale mamy. Jesteśmy tu bardzo szczęśliwi i bronimy tego bardziej niż pan , pan jest zresztą też przyjezdny ,ale tu są ludzie mam nadzieję zebrani, którzy tutaj są urodzeni. Powinno wam wszystkim zależeć i bronić tego regionu , nie stajecie za nami nie stajecie za ludźmi . Trzoda chlewna to rolnictwo czyli zero podatku dla Gminy, dochody z tego tytułu inwestycji będą szły gdzieś indziej do Opola , bo tam jest przedsiębiorca. Więc to były te minusy o których mówię, a tutaj proszę państwa są plusy (pusta kartka). Pan załamuje ręce i mówi, że nie może powiedzieć nie inwestorowi to nie jest tak są dwie uchwały dokładnie nie znam ale są zabraniające biogazownię i budowę trzody chlewnej. Po coś te uchwały były zrobione , dlaczego nie wystarczą one. Powiedzieć inwestorowi mamy takie uchwały , niestety ręce związane . Drugi punkt można

powiedzieć jest bardziej ważny , że pan Burmistrz może postąpić jak pan Burmistrz Nowogrodu Odrzańskiego gdy zdarzyła się identyczna sytuacja. Pan Kujawa przedstawiciel firmy Progress pojawił się z tą samą ofertą. Pan Burmistrz na pytanie jak się pan pozbył inwestora odpowiedział, że ja byłem za mieszkańcami radni byli za mieszkańcami i nikt z nas tego nie chciał. Czyli jest taka możliwość. Trzecie wyjście jest plan zagospodarowania przestrzennego, który trochę potrwa. Nie możecie nas trzymać w niepewności jak długo , ocena środowiska potrwa co najmniej rok. Ja uważam , że w Gminie Czaplinek nie ma miejsca na megafermę. Tutaj mamy tereny wyjątkowo przyrodnicze nie na darmo zaliczane do Natura 2000, Park Krajobrazowy, tu nie jest miejsce na tego rodzaju przemysł. Jak chcemy żeby nas postrzegali ludzie, gdzie promuje się zdrowie , wypoczynek , walory piękna natury chcemy aby miasto odwróciło się do tego wszystkiego plecami i wybrało megafermę. Czy chcemy słynąć z tego że mamy największą fermę świń w Europie.

Burmistrz: wiatraki buduje się wszędzie tylko nie w naszej Gminie. następnie wspomniała pani o artykułach prawdopodobnie Kurier, gdzie dwukrotnie pisałem na temat wiatraków proszę mi znaleźć jedno zdanie gdzie byłem przeciwny wiatrakom . Ja dostałem od pani materiały i dostałem również inne materiały na ten temat . Na podstawie tych napisałem o wiatrakach chcąc dostarczyć mieszkańcom , czytelnikom wiedzy na temat wiatraków. Ani słowa na pewno nie są , że jestem przeciwny wiatrakom. To jest podobna retoryka jak wczoraj pani Szczepańska podała przykład mojej błędnej szkodliwej decyzji do Gminy w przedmiocie wiatraków. Pochwaliłem poprzedniego pana przewodniczącego Kuczyńskiego , że Rada podjęła taką inicjatywę, aby opracować plan zagospodarowania przestrzennego dla fermy wiatraków natomiast 2011 roku poprzednia Rada sfinalizowała plan podejmując uchwałę o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, na podstawie którego do dzisiaj można jeszcze sześć wiatraków jeszcze postawić. I nigdzie nie ma podpisu i decyzji Burmistrza bo procedury tego nie przewidywały i nawet dzisiaj tego nie przewidują. I mówienie takich banałów, trzeba się najpierw zastanowić co się po prostu mówi.

Przewodniczący uspokaja i prosi o spokój. Pytam się państwa , czy potrzebujemy chwilę przerwy?

Nie ! - zebrani

Uczestnik-pan Andrzej kilkanaście lat temu zabierałem głos przyszło mi dzisiaj znowu zabrać głos. Pan Burmistrz jest starym wojskowym zna takie określenie działania pozorowane. Panie Burmistrzu nie ubliżając nie uwłaczając nikomu mam wrażenie, że to są działania pozorowane. Inwestor proszę pana działa, on działa, pozyskał środki proszę pana, z funduszy szwajcarskich proszę pana, pana zaprasza. Ja mam pytanie do pana konkretne , zadam panu pytanie czy jak pan był w Bornem Sulinowie z panem Wacławem, jest pan w stanie określić trzy firmy , które się zapytam Agro Pojezierze, bo facet wspominał, że właścicielem tej ziemi jest firma jakaś Agro, Agro Pojezierze. Druga firma proszę pana, RIT projekt „medżment” z Koszalina , pani tak się nie patrzy, pierwsza firma jest pana Patalana, pan Patalan wyszedł szkoda że, bo zadałbym pytanie deklarował, że żadna z tych firm nie bierze udziału . Proszę Państwa pan Burmistrz otrzymał pismo , 24 maja ubiegłego roku. Firma Agro Pojezierze została zarejestrowana w Koszalinie 25 sierpnia 2016r. Udziałowcem tej firmy nie udziałowcem przepraszam, członkiem zarządu jest pan Patalan.

Pani Radna Patalan; Wiecie państwo co ? To jest pomówienie

Zebrani przekrzykują się nawzajem .

Przewodniczący ogłasza 10 minut przerwy.

Po przerwie wznowiono spotkanie przewodniczący udziela głosu :

Wojciech Musiał: chciałem dostać się do tego głosu dlatego, że tutaj wielokrotnie padła taka informacja , że my nie jesteśmy specjalistami. Ja nie jestem oczywiście pełnym specjalistą od biogazowni czy tego typu farm ale jestem pracownikiem Politechniki Koszalińskiej, jestem inżynierem, jestem przewodniczącym na politechnice i wielokrotnie byłem na tego typu obiektach z wizytacją, sprawdzaliśmy jak to wygląda z punktu widzenia inżynierskiego, co to daje ludziom i tak dalej. I wiecie państwo w zasadzie ja nie chcę zadać pytanie do pana Burmistrza ale chciałbym podzielić się tą moją refleksją jeśli państwo pozwolą. Ogólnie rzecz biorąc

zacznę od rzeczy najprostszej jaka może być. Nie można zjeść ciasto i mieć ciastko jak ja obserwuję Gminę i obserwuję Czaplinek to jest perła pojezierza. Piękne miejsce, wszyscy się z tym zgadzają, ale nie możemy mieć perły i tego typu instalacji. Zobaczcie państwo nasz kraj jest biedny, ciągle jest bardzo dużo miejsc popegeerowskich, są pola to są takie przestrzenie gdzie takie farmy można by było w takich miejscach budować. A tu? W tym miejscu? Przecież cała Polska by się śmiała z tego, że oczywiście wzięliśmy sobie coś takiego na głowę. Proszę państwa w Europie nie buduje się takich farm. Czy państwo myślicie, że we Francji czy w Niemczech nie stać ich na zbudowanie największej na świecie farmy, a w Polsce w Czaplinku. Proszę państwa ja nie wiem czy na przykład Kołobrzeg by sobie wybudował coś takiego. Zakopane inne miejsca tzw turystyczne miejscowości. Czaplinek nie jest jeszcze tak znany ale ma ten potencjał i można ściągać za niedługo ludzi naprawdę z Berlina, Francji, żeby tu mogli odpocząć od tych zamachów już tak powiem. Czy oni przyjadą gdzie jest ferma świń, czy taki Francuz przyjedzie tutaj? Nie przyjedzie. Więc słuchajcie państwo lokalizacja na tego typu rzeczy jest wiele. Proszę państwa zapachu nie da się zmierzyć do tej pory. W dwudziestym pierwszym wieku to jest coś co bardziej odstrasza niż elektrownia atomowa. Natomiast świnki proszę nie mówić, że to są jakieś nadzwyczajne technologie. Ja wiem, że się państwo możecie na mnie obrazić ale to jest w słowniku polskim takie określenie, dobra powiem tylko g..i wno. Ono pachnie w dwudziestym pierwszym wieku tak samo jak w dwudziestym. Nic się tutaj nie zmieniło. A wszelkie inne instalacje, wy wieczniki to są naukowy marketing jak my to mówimy. Inie wieszczcie we wszystko co naukowcy też mówią a już naprawdę nie wiercie firmom, które coś mówią a coś chcą. Jest coś niebezpiecznego, że to jest zawieszone w próżni. Inwestor pisze projekty on inwestuje on musi za to zapłacić nic nie spada z nieba i za chwile będziecie mieli problem, bo ten inwestor wystawi wam rachunek, bo on powie wy znami wy nie powiedzieliście nie, a to znaczy tak!

Przewodniczący proszę o spokój, przepraszam, że przerwę, ja znam państwa opinię, zdanie mam świadomość po co państwo tu przyszli. Chcąc zakończyć tą dyskusję Komisja wnosi wniosek aby Burmistrz Czaplinka poinformował

potencjalnego inwestora o negatywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budownictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska oraz po licznych protestach mieszkańców miasta i Gminy Czaplinka .

Woli formalności pytam zatem panie i panów radnych kto z państwa radnych jest za wnioskiem przewodniczącego komisji Michała Olejniczaka proszę podnieść rękę w górę. Radni jednogłośnie przyjęli wniosek przewodniczącego. Obecnych na sali było 14 radnych, uprawnionych do głosowania było 11 radnych z komisji, którzy głosowali za wnioskiem to; **Agata Patalan Pawłowska, Brygida Zabrocka, Danuta Puśledzka, Bożena Lemisz, Anna Minkiewicz, Krzysztof Lisiecki, Maciej Bernat, Tomasz Marciniak, Jacek Mikulski, Zdzisław Łomaszewicz i Michał Olejniczak.**

Bożena Lemisz: Ja się czuję troszkę urażona dlaczego, bo jestem mieszkanką Czaplinka od urodzenia. Tu, że mieszkam , że żyję to, że jestem radną wiercie mi, nie ma żadnego znaczenia, ale ja zawsze będę zabiegała o moją ziemię i to , że moje dzieci pojechały gdzieś w świat ale one zawsze tutaj wrócą i to jest ich zakątek świata. I proszę nie myśleć, że to tylko ci którzy skądś tam przyjechali są tutaj związani z tą ziemią to my jesteśmy z tą ziemią najbardziej związani, my kochamy tę ziemię tak jak wyście ją pokochali . I my też nie pozwolimy na to żeby nam niszczyć środowisko.

Przewodniczący : protokół z dzisiejszego spotkania będzie na stronie internetowej, potrzebuję trochę czasu wiem, że nie wszystkim zdążyłem udzielić głosu i każdy w tym temacie ma dużo do powiedzenia . Te wszystkie opinie z którymi państwo chcieli się podzielić z nami są bardzo cenne dla pracy komscjw celu wypracowania wniosku. Myślę, że trzymanie państwa tutaj, gdzie wniosek komisji został przyjęty nie ma największego sensu. Chyba, że jest taka osoba , która mimo wszystko chce jeszcze zabrać głos. Wszyscy państwo jesteście za tym aby taka megaferma nie powstała. Dziękuję państwu za przybycie to świadczy o tym jak ważny problem dzisiaj poruszaliśmy i jak on jest ważny dla nas wszystkich. Wniosek zostanie złożony na sesji 31 maja 2017.

Grzegorz Wrzesiński ośrodek WAJK w Piasecznie – ja proszę państwa jestem od wielu lat związany z tym regionem, Gminą Czaplinek , bo prowadzę działalność turystyczną tak jak pan Darek z małżonką i tu jest duży plus i słowa uznania dla samorządu, nie wiem przy Burmistrza, zastępcy , pana przewodniczącego komisji infrastruktury , że mogliśmy się spotkać, a poglądy mamy mieć zbliżone i takie same. Jest to nasza Mała Ojczyzna, czy jesteśmy , czy pięć lat tu mieszkamy czy prowadzimy większy lub mniejszy biznes, czy jesteśmy rodowitymi mieszkańcami Czaplinka . Ten wniosek wszyscy poparliśmy brawami, bo władze samorządowe i radni mają dzięki temu spotkaniu oraz innym spotkaniach które tam były wioskach, że społeczeństwo mówi nie. Jeśli chcemy iść nową strategią , która jest na dzień dzisiejszy i pan przewodniczący odczytał ją, że w kierunku ekologii i ochrony środowiska i rozwoju turystyki 2014- 2020 . To jeśli byśmy utworzyli taką inwestycję, że będzie parutysięczny tuczników rocznie to te wszystkie hipotezy naukowe , osiągnięcia technologii idą psu na...

Budę- zebrani

Wrzesiński: bo nie ma silnych tak inwestor w przypadku skażenia środowiska , on z uśmiechem będzie kary płacił. A my będziemy tu żyć. Turysty tak jak pan powiedział, Holandii, Danii czy Francji nie będziemy mieli ale również krajowego. I w takim wypadku pierwsze zasadnicze pytanie się nasuwa czy idziemy w kierunku zmiany strategii całego regionu, czy idziemy w kierunku przemysłu rolno produkcyjnego z tym związane są wszystkie minusy o których przedmówcy mówili a niszczymy turystykę. Sprawa jasna jeśli społeczeństwo chce mega a wypowiedziało się za Nie! Jeśli chce to zmieniamy strategię, która obowiązuje nas do 2020 r o której pan przewodniczący czytał. Następnie jakie by dał gwarancje inwestor co do zastosowania nowoczesnych technologii i jego wpływu na środowisko oraz życie lokalnego społeczeństwa. Te deklaracja ja kiedyś władzom samorządowym Złocieńca na takim spotkaniu burzliwym, odnośnie wejścia Netto, wiele lat temu gdzie sieci zachodnie dopiero raczkowali na polskim rynku. Było pismo z sieci duńskiej że zabezpieczą życie mieszkańców, inwestycje będą w zakresie kultury, sportu . Była podpisana umowa nawet z władzami miasta o takiej formie rekompensaty . że

wchodzi sieć zachodnia . Ja się spytałem proszę mi pokazać realizację chociaż w części tego punktu umowy . Nie było. Czyli to wszystko jest gra słów i papier. Następnie społeczność Gminy Wierzchowo, był też głośny fakt rozbudowy przez Primę ferm i były protesty , były spotkania z władzami wojewódzkimi , na których też byłem i włącznie z telewizją. Zostało to storpedowane, dzięki działaniom społeczeństwa. Czyli społeczność ma was i to zebrane duży plus po to żebyście utożsamiali się z nami w sprawach ekstremalnych. Ata megaferma jest sprawą ekstremalna. Pan Burmistrz bardzo słusznie powiedział jego obligują przepisy i musimy sobie zdawać sprawę, procedury prawne, ale teraz jeśli po wniosku tej komisji cała rada zatwierdzi ten wniosek , czyli mamy już jakąś pozycję startową i damy sygnał inwestorowi. Ja moim zdaniem kończąc powiem państwu jedno trochę będzie to takie szokujące , że moim zdaniem inwestycja o takiej skali produkcji jest atakiem terrorystycznym na nasz region. Bez udziału Państwa Islamskiego na nasze życie i społeczność nasze oraz zamach na rozwój turystyki w regionie.

Osoba z gości : panie przewodniczący ile jest radnych w komisji?

Przewodniczący: jedenastu radnych.

Osoba spoza komisji : ap ropo przegłosowanego wniosku, czy pan Burmistrz realizuje wszystkie wnioski rady?

Burmistrz: jestem zobligowany

Osoba spoza komisji: czy pan zrealizuje ten wniosek tak czy nie ?

Burmistrz: oczywiście zrealizuję.

Jeszcze trwała pomiędzy Burmistrzem a społecznością przepychanka słowna i już nie widzę powodu aby to protokołować ,bo w zasadzie nic nowego nie wniosły do pracy komisji. Komisja wypracowała wniosek, natomiast emocje, które towarzyszyły podczas pracy komisji nie ugasły. Przewodniczący jeszcze raz podziękował wszystkim uczestnikom za tak dużą frekwencję,za troskę o naszą małą ojczyznę i przyszłość. To świadczy o tym, że nie uciekamy od trudnych tematów i wyzwań, wspólnie, przy wsparciu i głosu społeczeństwa można zrobić dobre rzeczy na rzecz infrastruktury i ochrony środowiska. Przewodniczący ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie komisja pracowała nad drugim tematem sprawy różne. Na wniosek przewodniczącego komisji do którego zwrócił się sołtys sołectwa Piaseczna pan Maksymilian Krzemień o rozpatrzenie budowy pomostu na jeziorze Piasecznik Wielki o długości 25m. Pan sołtys deklaruje wkład do tej inwestycji z funduszu sołeckiego jak również miejscowy przedsiębiorca wyraża chęć w percypowaniu tego zadania. Ponadto lokalna społeczność w miesiącach zimowych poczyniła starania i przygotowania porządkując wskazany teren. Obecnie trwają tam prace pielęgnacyjne i przewodniczący potwierdza duży wkład wykonany przez społeczeństwo Piaseczna, będąc dzień wcześniej na wskazanym miejscu. Na komisji poruszono sprawę lotniska w Broczynie o inwestycjach, jakie mogą tam powstać. Radny Lisiecki dopytywał o strzelnicę, natomiast radna Zabrocka wnioskowała o dofinansowanie do szachów, ponieważ mają plac przygotowany i zrobiony do tej gry i na dzień dzisiejszy dzieci grają plastikowymi butelkami.

Komisja zakończyła pracę o godzinie 19,30.

Protokół z pracy komisji był nagrywany na nośniku elektronicznym, który jest dołączony wraz z listą obecności przybyłych mieszkańców miasta i Gminy Czaplinek na komisję i liczy 32 strony maszynopisu

Przewodniczący
Janina

Przewodniczący komisji
RGBliOŚ
Michał Olejniczak

Czaplinek 31.05.2017

Pan Adam Kośmider
Burmistrz Czaplinka

Gmina Czaplinek
WIPZYB
31.05.17n. Burdziuk

Wniosek

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budownictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska w dniu 25 maja wypracowała wniosek do pana Burmistrza aby zwrócił się z pismem do potencjalnego inwestora o negatywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budownictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska oraz po licznych protestach mieszkańców miasta i Gminy Czaplinek.

Na niniejszy wniosek komisji, proszę o upublicznienie na stronie internetowej urzędu Gminy Czaplinek oraz odpowiedź w ciągu 7 dni z chwilą upublicznienia to jest 31. 05.2017

Z poważaniem przewodniczący komisji



Czaplinek, 05.06.17 r.

Pan Jerzy Kujawa
Prezes Progress Poland Sp. z o.o.

Szanany Panie Prezede !

Zgodnie z wolą Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budownictwa, Infrastruktury i Środowiska, która obradowała w dniu 25 maja b.r. nad tematyką budowy na terenie gminy Megafermy, oraz żądaniem biorących udział w obradach Komisji mieszkańców gminy Czaplinek, przesyłam Panu decyzję Radnych i Mieszkańców, zawartą w załączonym protokole z obrad.

z pozdrowieniami

BURMISTRZ CZAPLINKA

Adam Kosmider